

120 5  
86

P r o t o k o ł  
p r z e s ł u c h a n i a ś w i a d k a

Kielce dnia 4 III 1948 r. o godz. 10<sup>00</sup>  
Ja Włodawski Stefan z Referatu Śledczego Komisariatu M.O.  
w Kielcach działając na mocy polecenia Ob. Prokuratora Sądu Okręgowego w  
Kielcach z dnia 9/47 B. N. 9/47.

wydanego na podstawie art. 20 K.P.K. rzep. wpraw. zachowując formalności wymie-  
nione w art. 135, 140 258 i 259 K.P.K. w obecności protokolanta Lilono Jan  
których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności pro-  
tokółu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakte-  
rze świadka który uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie  
oświadczył:

Nazywam się Gross Stanisław  
Imiona rodziców Romanus i Leonard  
Wiek 35 ur. w Sanniki wojw. Karmarskiej  
Wyznanie Przym. Katol. zawód Trupiec  
Miejsce zamieszkania Kielce ul. Fonarek 18 m 38.

W sprawie niniejszej jest mi wiadomo co następuje: Za czasów okupacji  
pracowałem od roku 1941 do czasów wyzwolenia w więzieniu  
w Kielcach w charakterze magazyniera i kancelisty na stacji  
starożytnego stowinika. Obóz został utworzony od wkrócenia Niemców  
do Polski aż do likwidacji niemieck. Więziennicy przebywali  
przeważnie Polacy, Żydzi i inni. Stanu radu niemieckiego był od 800 do  
tysięcy. Przez istnienie więzienia w Kielcach przebywało w więzieniu  
około czterech tysięcy. Więźniowie polityczni zostali wystrani tran-  
sportem w lipcu lub w sierpniu 1944 r. porostali zaś więźniowie  
tak zwani popularni w herbie około 130 osób. zostali uwolnieni  
razem właściwie przez stwarzanie więzienną Polską w dniu 15 stycznia  
1945 r. Na terenie więzienia istniały otwarte warsztaty a to,  
newski, dołowski, kwanicki, kowalski. Ponadto więźniowie byli  
ratnikami na terenie więzienia w stacji budowlanych około  
60 osób. Dzień i w fabryce granat około 50 osób dziennie oraz  
w gospodarstwie więziennym w Domarowicach od 20-30  
osób dziennie. Podrywaniem więźniów składano się z trzech  
poranków dziennie, rano o godzinie dziewięciu wstawało się  
lub sacharynową w ilości 1/2 dek. cukru na więźniów lub. odporność

obniżyć dawki rocharyny, oraz Wdek. a ostatnio 15 deko. chleba ciemnego  
 śniad składał się z rusy i kolacje takie samo. W więzieniu istniał  
 tak zwany szpital więzienny. Na terenie więzienia rozprzyskały się  
 epidemie najwęższej tyfusie plamistego. Śmierć nastąpiła w więzieniu  
 wynonita w skutek epidemii i chorób. od sturdek do obrzęku w osłab.  
 mierzenie w przy bliższym. Kibla krotkie wykonane zostały  
 wyroki śmierci więźniom Polakach, ryłach i innych w ogrodzie  
 więziennym oraz w ciemnicy (Marcel) przez wstrzyknięcie do żył.  
 nymali Gestapowej. Miejscom straceń więźniów specjalnie  
 ryłowa a cześciowa i polaków pora obrzkiem więzienia był ementowa  
 ryłowa w Kielcach. Więźniów rozstrzelanych lub zmarłych na  
 terenie więzienia cześciowa wywieszono na wrocie więziennym na  
 ementowa ryłowa lub też na poleconie włach więziennych  
 niemieckich khorwat na wraj khorat wydawał opieki społecznej  
 narzeczki eliejskiego w Kielcach. Na terenie więzienia khormetorium  
 nie było. Dowody po wyurzędzonych więźniach lub rozstrzelanych  
 powstawały w depozycie więziennym do cześciwa ludzkiej więzienia  
 co nie stało z niemi pamięć jest mi niewiadome. Jeżeli Achem i  
 narwik ludzi więziennych nie pamiętam. Ostatnim dyrektorem  
 więzienia w Kielcach był niemiec narwikiem Huce Kunze  
 jego zastępcą był polakowie Dębiński do lipca 1944 r. dyrektorem  
 więzienia był niemiec Strüve, zastępcą jego Khorwachowski  
 Braffowitz oraz strażnicy niemiecy i polacy o narwikach  
 Chmielewski Bolesław, Ryzewski Władysław, Kroturca Stanisław  
 Kurem Józef, Kuzmicki Stanisław, Antgurski Stanisław,  
 Golach Antoni, Karsowski, Frai Fryderyk, Serge Teodor,  
 Buodel August, i Boll. Na tym protokół zakończono  
 i przed podpisaniem odczytano.

Protokolował  
 Chłocławski

Protokolant  
 Kurem J.

J. M.